

Postanowienie z dnia 27 sierpnia 2008 r.

II UZ 38/08

W sytuacji, gdy siedziby sądów pierwszej i drugiej instancji nie mieszczą się pod tym samym adresem, termin do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej należy uznać za zachowany, jeżeli strona w tym terminie oddała pismo procesowe uzupełniające braki w polskim urządzie pocztowym, wskazując jako adres odbiorcy siedzibę właściwego sądu apelacyjnego, choćby omyłkowo nazwała ten sąd „sądem okręgowym”.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca), Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 sierpnia 2008 r. sprawy z wniosku Mateusza K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi Wojewódzkiemu w B. o rentę socjalną, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 lutego 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 29 lutego 2008 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawcy Mateusza K. od wyroku tego Sądu z dnia 22 sierpnia 2007 r.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd drugiej instancji wskazał, że zarządzeniem z dnia 9 stycznia 2008 r. pełnomocnik wnioskodawcy został zobowiązany do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej poprzez złożenie jednego jej odpisu w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia skargi. Zarządzenie zostało doręczone pełnomocnikowi w dniu 5 lutego 2008 r. Pismem datowanym na dzień 6 lutego 2008 r. pełnomocnik wnioskodawcy przesłał do Sądu Okręgowego niepodpisany przez siebie odpis skargi.

Sąd Apelacyjny podniósł, że warunkiem zachowania terminu do dokonania czynności przez oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym jest zaadresowanie przesyłki do właściwego sądu. Przy wskazaniu jako adresata przesyłki sądu niewłaściwego, termin do dokonania czynności jest zachowany tylko wówczas, gdy sąd niewłaściwy nada w tym terminie przesyłkę do sądu właściwego. Skarżący nadał pismo uzupełniające, w jego mniemaniu, brak formalny skargi do sądu niewłaściwego. Wpłynęło ono do Sądu Okręgowego w dniu 13 lutego 2008 r. i w tym samym dniu zostało nadane do Sądu Apelacyjnego, a więc już po upływie określonego stronie siedmiodniowego terminu. W tym stanie rzeczy skarga podlegała odrzuceniu stosownie do art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Wnioskodawca złożył zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego, wnosząc o jego uchylenie. Zdaniem skarżącego, nie uchybił terminowi do usunięcia braków skargi kasacyjnej, albowiem żądany odpis skargi został przesłany w określonym przez Sąd terminie pod adres Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Prawidłowo oznaczono także Wydział tego Sądu, a omyłkowo wskazano jedynie, iż chodzi o Sąd Okręgowy, który jednak mieści się pod zupełnie innym adresem. Pomyłka co do nazwy Sądu nie mogła mieć, w ocenie wnioskodawcy, wpływu na prawidłowe ustalenie, że chodziło o Sąd Apelacyjny, skoro z pozostałych określeń użytych w opisie adresata wynikało, iż jest nim właśnie ten Sąd. Według skarżącego, jego pismo procesowe zostało zatem doręczone do Sądu Okręgowego na skutek nienależytego wykonania doręczenia przez pocztę, a nie w wyniku błędnego wskazania tego Sądu jako odbiorcy przesyłki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 165 § 2 k.p.c., oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Nie budzi wątpliwości, że pełnomocnik wnioskodawcy skorzystał z tej formy nadania przesyłki, wysyłając w dniu 6 lutego 2008 r. pismo procesowe w odpowiedzi na wezwanie Sądu Apelacyjnego do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej, doręczone mu 5 lutego 2008 r. Pismo to trafiło do Sądu Okręgowego-Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni przy Placu Konstytucji 8 w dniu 13 lutego 2008 r. i w tym samym dniu zostało przekazane Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku.

Jak prawidłowo wskazał Sąd drugiej instancji, dla zachowania terminu do dokonania czynności procesowej w przypadku pisma oddawanego w urzędzie pocztowym, konieczne jest jego nadanie pod adresem właściwego sądu. Rozważenia wymaga zatem, czy rzeczywiście pełnomocnik wnioskodawcy nie dochował tego warunku. Nie jest sporne, iż jako adresata przesyłki wskazano Sąd Okręgowy, ale wszystkie pozostałe dane identyfikujące odbiorcę nie mogły być przypisane do tego Sądu, skoro wymienioną na kopercie jednostką organizacyjną Sądu był III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a nie Wydział Ubezpieczeń Społecznych, a adres siedziby Sądu był właściwy dla Sądu Apelacyjnego, który mieści się w Gdańsku przy ul. Nowe Ogrody 28, a nie dla Sądu Okręgowego mającego siedzibę w innym mieście, tj. w Gdyni przy Pl. Konstytucji 8. Pod pojęciem „adres” rozumie się określenie miejsca zamieszkania lub pobytu jakiejś osoby albo siedziby instytucji. Nie można zatem uznać, że pełnomocnik skarżącego nadał przesyłkę usuwającą braki formalne skargi kasacyjnej pod adresem niewłaściwego sądu, skoro prawidłowo określił miejsce, w którym ma siedzibę Sąd Apelacyjny, czego nie zmienia okoliczność omyłki w oznaczeniu nazwy sądu. Skoro zaś przesyłka ta nadana została następnego dnia po doręczeniu pełnomocnikowi wezwania Sadu Apelacyjnego, to termin do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej został zachowany, a zatem nie było podstaw do jej odrzucenia po myśli art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż niezrozumiałe są marginesowe uwagi Sądu Apelacyjnego, sugerujące jakoby złożenie odpisu skargi kasacyjnej, który nie został podpisany przez pełnomocnika, nie było prawidłowym wykonaniem zobowiązania. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem przewidziane w art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. wymaganie podpisania dotyczy samego pisma procesowego, a nie jego odpisów. Odpisy w odpowiedniej liczbie powinny więc być do pisma procesowego dołączone (art. 128 k.p.c.), ale podpisane być nie muszą. Niezachowanie warunku formalnego w postaci złożenia podpisu, uzasadniające wezwanie strony do jego uzupełnienia, z przewidzianymi w przepisach sankcjami, może zatem dotyczyć tylko pisma procesowego, tj. np. pozwu, apelacji, sprzeciwu od wyroku zaocznego, skargi kasacyjnej, a nie jego odpisu. Nie jest też potrzebne poświadczenie zgodności odpisu z pismem procesowym (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 19 grudnia 1967 r., I CZ 111/67, OSNC 1968 nr 7, poz. 127; 12 stycznia 1998 r., I PKN 471/97, OSNP 1998 nr 24, poz. 711; 21 kwietnia 1998 r., III CKN 235/98, niepubliko-

wane; 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, OSNC 2004 nr 1, poz. 9, czy z dnia 27 stycznia 2006 r., III CK 369/05, OSNC 2006 nr 11, poz. 187).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał zażalenie wnioskodawcy za uzasadnione, wobec czego na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁶ k.p.c. postanowił jak w sentencji.

=====